

**Józef Górniewicz**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-1696-961X

Wyniki procesu ewaluacji jednostek naukowych w Polsce. Analiza porównawcza decyzji Komitetu Ewaluacji Nauki i efekt odwołań składanych do Ministra Edukacji i Nauki

W artykule analizuję wyniki procesu ewaluacji jednostek naukowych w Polsce z lat 2022 i 2023. Okres oceny wynosił pięć lat (2017–2021). Przedstawiono dane obrazujące stan nauki polskiej według kryteriów ustalonych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2018 roku i lat następnych. W artykule określono wskaźniki prestiżu nauki. Z analizy danych przedstawionych przez organy państwa wynika, że najwyższe – prestiżowe kategorie otrzymało ponad 47% jednostek zgłoszonych do procedury ewaluacyjnej. Jest to wynik znakomity, ale w żaden sposób nieprzekładający się na pozycje polskich uczelni i instytutów badawczych w rankingach światowych. Są one ciągle niskie.

Słowa kluczowe: ewaluacja, instytucje naukowe, podmioty nauki, dyscypliny i dziedziny nauki, prestiż, kategoryzacje

Results of the evaluation process of scientific units in Poland. Comparative analysis of the decisions of the Science Evaluation Committee and the effect of appeals submitted to the Minister of Education and Science

In the article, I analyze the results of the evaluation process of scientific units in Poland from 2022 and 2023. The assessment period was 5 years (2017–2021). Data illustrating the state of Polish science according to the criteria set by the Minister of Science and Higher Education in 2018 and subsequent years are presented. The article specifies indicators of the prestige of science. The analysis of data presented by state authorities shows that over 47% of units submitted for the evaluation procedure received the highest – prestigious categories. This is an excellent results, but in no way translating into the position of Polish universities in world rankings. They are still low.

Keywords: evaluation, scientific institutions, scientific entities, disciplines and scientific fields, prestige, categorizations

Wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uczelni, instytutów resortowych oraz badawczych Polskiej Akademii Nauk zostały ogłoszone z końcem lipca 2022 roku. Od decyzji Komisji Ewaluacji Nauki i ministra właściwego do spraw nauki odwołały się aż 583 jednostki naukowe, co stanowi 51% podmiotów uczestniczących w tym procesie oceny jakości badań i ich wpływu na gospodarkę i społeczeństwo.

W marcu 2023 roku opinia publiczna poznała ostateczne efekty procesu ewaluacji nauki. Ukazały się wyniki procesu odwoławczego. Żadna jednostka naukowa nie uzyskała gorszego efektu, a większość została ponownie oceniona z lepszym wynikiem niż początkowo.

W procedurze ewaluacji nauki uczestniczyły 283 podmioty, zatem posiadające odrębny status prawny uczelnie, instytuty Polskiej Akademii Nauk oraz instytuty podległe poszczególnym ministerstwom. Ewaluowano 1145 jednostek z ogólnej liczby 44 dyscyplin naukowych oraz trzech z dziedziny sztuki.

W ustawie o szkolnictwie wyższym określono dziedziny naukowe i w zakresie sztuki. Do tychże kategorii przypisywano poszczególne dyscypliny. I tak w dziedzinie nauk humanistycznych ewaluacji podlegało 159 jednostek naukowych (7 dyscyplin), w dziedzinie nauk inżynieryjno-technicznych – 244 (9 dyscyplin), nauk medycznych i nauk o zdrowiu – 106 jednostek (4 dyscypliny), w naukach rolniczych – 62 (5 dyscyplin), w dziedzinie nauk społecznych – 324 (11 dyscyplin), nauk ścisłych i przyrodniczych – 185 (7 dyscyplin), nauk teologicznych – 12 (1 dyscyplina/dziedzina) oraz w dziedzinie sztuki – 53 jednostki organizacyjne uczelni (3 dyscypliny).

Zatem w poszczególnych dziedzinach/grupach dyscyplin naukowych do oceny zgłoszono w zakresie nauk humanistycznych przeciętnie 22,7 podmiotów z jednej dyscypliny naukowej, w naukach inżynieryjno-technicznych – 27,1, w naukach medycznych i o zdrowiu – 26,5, w naukach rolniczych – 12,4, w dziedzinie nauk społecznych – 29,5, w naukach teologicznych – 12, a w dziedzinie sztuki – 17,7 podmiotów. Najliczniejszą grupę stanowiły nauki społeczne – 29,5, a najmniej jednostek przystąpiło do ewaluacji z dziedziny nauk teologicznych, bo tylko 12 podmiotów.

W podsumowaniu całego procesu ewaluacji władze publiczne wskazały, że na dorobek naukowy wszystkich pracowników instytucji zgłoszonych do oceny złożyły się publikacje w liczbie 707862 jednostek, 12138 patentów technicznych, 53903 osiągnięcia artystyczne zarejestrowane w elektronicznych nośnikach informacji, 27556 projektów badawczych, 16002 skomercjalizowanych wyników badań empirycznych, jak też 155867 usług o charakterze naukowym spożytko-

wanych przez poszczególne podmioty gospodarcze, instytucje społeczne i administrację centralną oraz samorządową.

Dorobek naukowy i artystyczny przygotowany przez poszczególnych badaczy i artystów oceniało 858 ekspertów z wszystkich dziedzin i dyscyplin wiedzy i sztuki. W tej grupie znalazło się 46 uczonych z zagranicy. W procesie odwoławczym brało udział nieco mniej ekspertów, bo 314, w tym tylko 11 z innych krajów świata (Kieraciński, 2023).

Sam termin *ewaluacja nauki* został skrytykowany przez badaczy, znawców tego zagadnienia. Ewaluacja nie jest bowiem jedynie oceną jakiegoś stanu rzeczy, ale także zawiera w sobie środki zaradcze, zmianotwórcze, korygujące dotychczasowy stan rozwoju jakiegoś procesu, czy zjawiska społecznego. Procedura uchwalona przez Parlament Rzeczypospolitej w roku 2018 spełnia tylko jeden z warunków ewaluacji, pomija zaś zupełnie pozostałe elementy tego złożonego i skomplikowanego procesu. Po ukazaniu się treści ustawy i licznych komentarzy do teże podejmowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pojawiły się w publicystyce naukowej teksty autorów ukazujących wady owego systemu oceny poziomu badań naukowych w Polsce i kondycji poszczególnych środowisk akademickich. Na ogół prezentowano stanowisko przeciwne do oczekiwań ministra. Ale ministerstwo nie dokonało znaczących korekt w procedurze ewaluacji nauki, za wyjątkiem zmiany punktacji czasopism i wydawnictw naukowych oraz dopisywania do poszczególnych dyscyplin i dziedzin nauki kolejnych edytorów.

Nie tylko sama istota ewaluacji, przyjęta procedura ale także wyniki pierwszego etapu oceny jednostek naukowych w Polsce były szeroko komentowane w środowisku akademickim. Przedstawiciele władz poszczególnych uczelni wskazywali na pozycje zajmowane przez dyscypliny z ich macierzystego środowiska. Na ogół krytykowali zasady ewaluacji, przyznane oceny eksperckie, nierówność podmiotów w dostępie do środków przeznaczanych na badania naukowe. Uczelnie peryferyjne miały trudniejszy start w konkursach organizowanych w centrach akademickich kraju (Figiel, 2022; Gołata, 2022; Kokowski, 2021; Mizerek, 2002; 2017; Radośniński, 2021; Woleński, 2021).

Urzednicy ministerstwa natomiast wskazywali na równe dla wszystkich kryteria oceny parametrycznej, na ogół rzetelne przygotowanie materiałów do ewaluacji przez poszczególne środowiska naukowe, na możliwość odwołania się od decyzji ministra w procedurze prawnej i korygowanie danych (Bernacki, 2022a; 2022b). Jedynym punktem oceny, który wzbudził w środowisku naukowym pewne wątpliwości, było kryterium trzecie, czyli wpływ badań realizowanych w danej jednostce naukowej na gospodarkę i instytucje społeczne najbliższego środowiska lokalnego. Powołani przez ministra eksperci dokonali oceny przedstawionych projektów przygotowanych przez zespoły z danych instytucji naukowych. Każda z osób oceniających owe przedsięwzięcia stosowała przecież własną miarę,

ujawniała własną wrażliwość społeczną i jakiś stosunek do tejsz instytucji. Jedne były bardziej lubiane, inne mniej. I ten subiektywny akt oceny nieporównywalnych opisów przedsięwzięć wzbudził też najwięcej kontrowersji. W zależności od dziedziny nauki miał udział od 20% do 50% ostatecznej punktacji danej jednostki naukowej. W naukach inżynieryjno-technicznych wpływ badań na rozwój gospodarczy był istotnym czynnikiem brany pod uwagę przez Komitet Ewaluacji Nauki w przyznawaniu kategorii naukowej.

Badacze zjawisk społecznych podjęli także próby analizy wyników ewaluacji jednostek naukowych. Dotąd ukazało się kilka takich opracowań po pierwszej fazie oceny. Te uwzględniające ostateczny wynik ewaluacji są dopiero opracowywane.

Ewa Kusideł (2022) z Uniwersytetu Łódzkiego reprezentująca nauki ekonomiczne podjęła próbę oceny wyników pierwszego etapu ewaluacji. Na podstawie danych przedłożonych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki przyjęła kilka założeń oraz sformułowała pięć hipotez roboczych, które poddała weryfikacji z wykorzystaniem narzędzi analizy statystycznej. Ogólne przesłanie tego opracowania dotyczy nierównej konkurencji pomiędzy samymi dyscyplinami i ośrodkami naukowymi. Zdaniem autorki zasady fair play zostały złamane już na etapie wyłaniania podmiotów do ewaluacji. Uczelnie prowadzą działalność badawczą i dydaktyczną, zaś instytuty Polskiej Akademii Nauk, jak i branżowe realizują wyłącznie projekty badawcze. Uczelnie zatem są tutaj poszkodowane, bo dydaktyka umniejsza ich potencjał badawczy.

Dalej pisze o popularności danych dyscyplin naukowych w skali kraju. Jedne z nich występują w dużej liczbie uczelni i instytutów badawczych, innych jest znacznie mniej. Owa popularność jest wynikiem poniekąd zainteresowań poznawczych studentów. To uczelnie uruchamiały studia z zakresu ekonomii, nauk społecznych i humanistycznych, na których studiowało najwięcej osób. Były one też niedrogie zarówno w formie studiów stacjonarnych, jak i niestacjonarnych. Duża liczba studentów na tych popularnych kierunkach korelowała dodatnio z wysokimi przychodami finansowymi uczelni. Znaczną część studiów realizowano w formie niestacjonarnej, czyli płatnych usług edukacyjnych.

Przyjęto też założenie głoszące występowanie nierówności w liczbie osób przypisanych do kategorii badaczy w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. Te, które prowadzą studia, zatrudniają znacznie więcej nauczycieli akademickich niż podmioty realizujące projekty badawcze w określonych dyscyplinach wiedzy.

W analizie wyników dociekań naukowych łódzkiej badaczki (Kusideł, 2022) ważnych jest kilka kluczowych kategorii. Jedną z nich jest pojęcie prestiżu danej dyscypliny czy dziedziny nauki. Wyznacza go kategoria A+ i A uzyskana przez tę jednostkę organizacyjną. Drugim terminem jest liczba N , czyli liczba

osób zatrudnionych w danej instytucji na pełnym etacie, posiadających co najmniej stopień doktora, albo uczestniczących w studiach doktoranckich, w Szkole Doktorskiej prowadzonej w danym podmiocie. Dolną granicą było zatrudnienie 12 pracowników naukowych na pełnym etacie w całym okresie sprawozdawczym. Dziedziny i dyscypliny naukowe zostały ujęte w wykazie sporządzonym przez ministra właściwego do spraw nauki. Oceniano jedynie te jednostki, które zostały zgłoszone przez podmioty (czyli uczelnie i jednostki PAN oraz branżowe) do poszczególnych dziedzin i dyscyplin naukowych ujętych w owym wykazie.

Ostatecznie autorka sformułowała pięć hipotez badawczych (Kusideł, 2022). Pierwsza z nich głosi to, że popularność dyscypliny (dziedziny nauki) jest odwrotnie proporcjonalna do jej wskaźnika prestiżu, czyli przypisania jednostce kategorii A+ lub A. Im dyscyplina lub dziedzina nauki jest popularniejsza, tym posiada niższy współczynnik prestiżu.

Hipoteza druga brzmi następująco: na prestiż dyscypliny miały wpływ zarówno dostęp do czasopism naukowych i poszczególnych wydawnictw, jak też punktacja czasopism. Oznacza to, że dyscypliny o wysokim wskaźniku prestiżu miały ułatwiony dostęp do czasopism i wydawnictw monografii naukowych wysoko punktowanych.

Kolejna hipoteza dotyczy polityki ministerstwa w zakresie wyceny publikacji naukowych zamieszczanych w poszczególnych oficynach i czasopismach naukowych. Autorka (Kusideł, 2022) bowiem przyjmuje tutaj stanowisko, że dyscypliny i dziedziny nauki o wysokim wskaźniku prestiżu zyskały na zmianach punktacji, szczególnie czasopism naukowych.

Hipoteza czwarta brzmi następująco: wysoki wskaźnik prestiżu jest powiązany z niską liczbą pracowników przypisanych do danej jednostki organizacyjnej, czyli liczbą N . Im więcej jest bowiem pracowników przypisanych do danej dyscypliny/dziedziny, tym trudniej jest uzyskać wysoki wynik w procesie ewaluacji jednostki naukowej.

Hipoteza ostatnia głosi, że wielkość podmiotu mierzona liczbą ewaluowanych w nim dyscyplin miała wpływ na ostateczny wynik oceny. Im bowiem mniej było jednostek w danym podmiocie, tym wyższą pozycję zajmował on w rankingu ewaluacji.

Na podstawie analizy statystycznej i z wykorzystaniem różnych diagramów, tabel i wykresów Kusideł (2022) dokonała oceny wyników ewaluacji i zweryfikowała sformułowane przez siebie hipotezy.

I tak pierwsza z nich została potwierdzona w toku dokonanych analiz statystycznych. Okazuje się bowiem, że dyscypliny występujące w wielu podmiotach organizacyjnych uzyskały znacznie mniejszy prestiż niż dyscypliny rzadko występujące w uczelniach i instytucjach badawczych. Najniższy wynik w kategorii prestiżu osiągnęły nauki społeczne (23% jednostek), a były najliczniej reprezen-

towane w procesie ewaluacji. Ocenie specjalistów poddały się aż 324 jednostki organizacyjne, czyli odrębne dyscypliny naukowe. Z kolei najwyższy prestiż uzyskały nauki teologiczne (58%), ale było ich też najmniej w gronie jednostek ocenianych, bo tylko 12. Zależność jest tutaj prostoliniowa. Im mniej jednostek w danej kategorii, tym wyższy prestiż i zdecydowanie lepsza ocena ostateczna.

W rankingu prestiżu najwyżżej oceniono trzy jednostki prowadzące studia i badania z zakresu prawa kanonicznego (zgłoszono trzy podmioty) oraz z dziedziny sztuki – sztuki filmowe i teatralne (zgłoszono cztery podmioty). Wszystkie uzyskały albo kategorię A+, albo A, zatem 100% prestiżu. Na kolejnym miejscu uplasowała się zootechnika i rybactwo (15 podmiotów) – 60% prestiżu oraz nauki teologiczne (12 jednostek i 58% prestiżu). Wynik przekraczający 50% prestiżu uzyskało dziewięć dyscyplin/dziedzin nauki nadto jeszcze: nauki fizyczne, nauki chemiczne, archeologia, astronomia, nauki o kulturze i religii.

Najniższe miejsca w rankingu prestiżu (poniżej 25%) zajmowały takie dyscypliny/dziedziny, jak: inżynieria lądowa i transport (34 podmioty zgłosiły ją do ewaluacji), nauki o kulturze fizycznej (13), nauki o Ziemi i środowisku (27), architektura i urbanistyka (15), nauki socjologiczne (25), pedagogika (41), nauki biologiczne (43), polityka i administracja (34), ekonomia i finanse (47) oraz nauki o zarządzaniu i jakości (16% prestiżu i 55 jednostek podlegających ocenie).

Ogólny wniosek z tej analizy jest następujący: popularność studiów i uruchamianie kształcenia na tych kierunkach nie przynosi efektów w procesie ewaluacji nauki. Im więcej jest podmiotów na rynku, tym mniejszy jest ich prestiż naukowy.

Badaczka dokonała trudnej i skomplikowanej analizy danych związanych z przypisaniem do danej dyscypliny naukowej listy czasopism i wydawnictw naukowych. Operowała danymi z kilku tysięcy oficyn z całego świata. Okazuje się bowiem, że im bardziej popularna jest dyscyplina naukowa, tym więcej też przypisano do niej czasopism. Owa zależność wyniosła $r = 0,52$. Ale każde z czasopism posiada odmienną punktację ustalaną przez Ministra Edukacji i Nauki. W okresie sprawozdawczym trzykrotnie zmieniano punkty i dopisywano do listy nowe czasopisma. Wyniki analizy statystycznej wskazują na niewielką statystycznie zależność między zmienną prestiż społeczną jednostki a liczbą przypisanych do niej czasopism, wydawnictw i ostatecznie punktów wyceny naukowej owych publikacji. Zatem hipoteza głosząca istnienie zależności między prestiżem danej dyscypliny a przypisanymi do niej czasopismami z określoną punktacją nie została potwierdzona.

Zmiany w punktacji czasopism windowały niektóre dyscypliny w rankingu prestiżu naukowego. I tak nauki teologiczne oraz z zakresu prawa kanonicznego zostały dowartościowane. Punktacja wzrosła aż o 48%. Zaś dyscypliny z ekonomii, zarządzania i jakości tylko w niewielkim stopniu uzyskały wyższy status

w tym zakresie, bo w zaledwie 6%. Wniosek z tych analiz jest następujący. Na prestiż danej dyscypliny/dziedziny nauki miały wpływ także zmiany dokonane przez administrację państwa. Minister dowartościował niektóre z nich, pomijając inne, najbardziej popularne środowiska z nauk społecznych, szczególnie z nauk o zarządzaniu i jakości.

Autorka tekstu (Kusideł, 2022) dokonała także analizy związku między liczbą N w danej jednostce organizacyjnej a prestiżem tejże instytucji. Poddała weryfikacji hipotezę głoszącą to, że im mniejsza jest liczba N , tym wyższy prestiż tej jednostki. Na podstawie testowania statystycznego danych empirycznych można stwierdzić, iż owa hipoteza nie została potwierdzona. Zarówno małe, jak i duże jednostki uzyskały podobny efekt w procesie ewaluacji. Dostrzeżono jednak inny skutek oceny jednostek naukowych. Monotematyczność, monodyscyplinarność podmiotu są pewnym atutem w rankingu prestiżu. Wielodyscyplinarność właściwa dla jednostek organizacyjnych uczelni była jednak pewną przeszkodą w ocenie tych instytucji. Te podmioty, które realizują badania tylko w jednym obszarze nauki, zostały ocenione wyżej niż pozostałe jednostki.

Hipoteza piąta głosząca zależność między liczebnością jednostek poddanych ewaluacji a prestiżem podmiotu została potwierdzona. Im więcej zgłoszono instytucji do oceny, tym niższy był też ostatecznie prestiż danego podmiotu. Tam, gdzie ewaluowano tylko jedną dyscyplinę, wysoki prestiż osiągnęło aż 48% podmiotów, tam, gdzie oceniano wiele dyscyplin, wskaźnik ten wyniósł tylko 32%.

Z badań autorki (Kusideł, 2022) wynika, że nierówna konkurencja między podmiotami uczestniczącymi w procesie ewaluacji nauki dotyczyła dużych uczelni. Uzyskały one przeciętnie niższe wyniki niż jednostki małe, jednodyscyplinowe. Była też nierówność w zakresie uczelnie a pozostałe jednostki naukowe PAN i poszczególnych ministerstw. Uczelnie wypadły znacznie gorzej w rankingu prestiżu niż ośrodki stricte badawcze.

Kolejny wniosek dotyczył popularnych dyscyplin/dziedzin nauki. Im więcej podmiotów przystępowało do ewaluacji, tym gorsze były ostateczne wyniki tej oceny. Wniosek trzeci związany był z manipulacjami dokonywanymi na liście punktacji czasopism naukowych trzykrotnie w ciągu okresu objętego ewaluacją. Ingerencje ministra miały wpływ na ostateczny wynik tej procedury.

Autorka przyjęła hipotezy badawcze do już pozyskanego materiału empirycznego (Kusideł, 2022). Jest to zabieg nieco wątpliwy z perspektywy klasycznych nauk społecznych, jak socjologia, psychologia czy pedagogika. Przystępując do badań, przyjmuje się pewne założenia, przypuszczenia, które podlegają weryfikacji w toku pozyskiwania materiału. Ale tutaj dane surowe były już upublicznione.

Po pierwszym zasadniczym etapie ewaluacji jednostek naukowych kategorię najwyższą, czyli A+ uzyskało 65 jednostek naukowych (5,6%), kategorię A – 323 podmioty (28,2%), kategorię B+ otrzymały 582 jednostki (50,82%), kategorię B – 139 jednostek (12,13%) oraz C – 36 jednostek (3,14%).

W wyniku procesu odwoławczego i ostatecznego kategorię A+ otrzymało 116 instytutów naukowych i artystycznych (10,13%), kategorię A – 424 jednostki (37,03%), kategorię B+ przyznano 531 podmiotom (46,37), kategorię B – 50 jednostkom (4,37) i kategorię C – 24 jednostkom (2,19%).

W tabeli 1 przedstawiono ostateczne wyniki ewaluacji dyscyplin naukowych i artystycznych polskich uniwersytetów klasycznych z roku 2023. Obok 18 uczelni państwowych znalazły się w tym zestawieniu trzy uczelnie niepubliczne, ale mające w swojej nazwie słowo uniwersytet i prowadzące dyscypliny naukowe i artystyczne takie same, jak w uniwersytetach klasycznych. Dane te zostaną odniesione do pierwszej ewaluacji dokonanej w lipcu 2022 roku. Wyniki te opublikowano w pracy pod tytułem *Wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uniwersytetów z roku 2022. Wstępna analiza problematyki oceny działalności badawczej uczelni* (Górniewicz, 2023).

Tabela 1.

Wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uniwersytetów (rok 2023)

Nazwa uczelni	Kategorie ewaluacji					Razem	Punkty
	A+	A	B+	B	C		
UG	–	8	13	–	–	21	1,38
UAM	4	11	8	–	–	23	1,82
UJ	5	12	11	–	–	28	1,78
UJK	–	3	15	3	–	21	1,00
UKSW	2	6	13	–	–	21	1,47
UKW	–	3	14	1	1	19	1,05
UŁ	1	7	14	–	–	22	1,50
UMCS	1	11	10	1	–	23	1,52
KUL	3	6	5	–	–	14	1,85
UMK	4	12	13	–	–	29	1,68
UO	1	6	10	–	–	17	1,47
UP	–	3	3	1	–	7	1,28
URz	1	7	14	–	–	22	1,40
USz	1	5	12	–	–	18	1,38
UŚI	3	9	13	–	–	25	1,60

UwB	1	2	10	2	–	15	1,13
UWM	–	9	15	–	–	24	1,37
UW	8	12	4	–	–	24	2,16
UWr	3	11	11	–	–	25	1,68
UZ	–	10	13	–	–	23	1,43
SWPS	2	4	1	–	–	7	2,14
Łącznie	40	157	222	8	1	428	153

Oznaczenia:

UG (Uniwersytet Gdański), UAM (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), UJ (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), UJK (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), UKSW (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), UKW (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), UŁ (Uniwersytet Łódzki), UMCS (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), KUL (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), UMK (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), UO (Uniwersytet Opolski), UP (Uniwersytet Papieski w Krakowie), URZ (Uniwersytet Rzeszowski), Usz (Uniwersytet Szczeciński), UŚI (Uniwersytet Śląski w Katowicach), UwB (Uniwersytet w Białymstoku), UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), UW (Uniwersytet Warszawski), UWr (Uniwersytet Wrocławski), UZ (Uniwersytet Zielonogórski), SWPS (Uniwersytet Humanistyczno Społeczny Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).

Obliczenia punktów oceny potencjału badawczego poszczególnych uczelni polegało na przypisaniu kategorii A+ 3 punktów, kategorii A – 2 punktów, kategorii B+ – 1 punktu i nieprzyznaniu punktów pozostałym kategoriom nadawanym w procesie ewaluacji. Następnie mnożono owe punkty przez liczbę jednostek, które je uzyskały z danej uczelni. Owe dane sumowano i dzielono przez liczbę wszystkich instytucji danego uniwersytetu, które przystąpiły do procesu ewaluacji. Najwyższy możliwy wynik to 3,00, najniższy to 0,00. Im wyższa punktacja w tym zakresie, tym więcej jednostek oceniono w najwyższych kategoriach.

Z danych zamieszczonych w tabeli 1 wynika, że najwyższy wskaźnik prestiżu naukowego uzyskał Uniwersytet Warszawski, bo 2,16. Nieco niższy wynik osiągnął Uniwersytet Humanistyczno Społeczny SWPS w Warszawie, bo 2,14. Najniższą wartość punktów uzyskał Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, bo 1,00 oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 1,05.

Najwięcej jednostek do procesu ewaluacji zgłosił Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, bo 29, nieco mniej Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – 28 i Uniwersytet Wrocławski – 25. Najmniej instytucji przystąpiło do procesu oceny ich potencjału badawczego w Uniwersytecie Humanistyczno Społecznym SWPS w Warszawie i Uniwersytecie Papieskim w Krakowie, bo tylko po 7.

Najwięcej prestiżowych kategorii A+ uzyskał Uniwersytet Warszawski, bo aż 8, nieco mniej Uniwersytet Jagielloński, bo 5, a po cztery kategorie A+ osiągnęły jeszcze Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Mi-

kołaja Kopernika w Toruniu. Żadnej kategorii A+ nie uzyskały takie uczelnie, jak: Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Papieski w Krakowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie i Uniwersytet Zielonogórski.

Odnosząc wyniki prestiżu badawczego poszczególnych uczelni do tego, który zaprezentowała Kusideł (2022) w swojej analizie wyników ewaluacji jednostek naukowych, można powiedzieć, że hipoteza głosząca istnienie wprost proporcjonalnej zależności między prestiżem naukowym i liczebnością jednostek danego podmiotu nie została potwierdzona. Uczelnie, które zgłosiły najwięcej instytutów, uzyskały dosyć wysokie wyniki w punktacji oceny ich potencjału badawczego. I tak Uniwersytet Jagielloński uzyskał 1,78 punktów, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu i Uniwersytet Wrocławski – po 1,68. Natomiast znacznie mniejsze podmioty, jak Uniwersytet Papieski (7 jednostek zgłoszonych do oceny) osiągnął wynik w punktacji 1,28, Katolicki Uniwersytet Lubelski (14 jednostek) – 1,85, Uniwersytet w Białymstoku (15 jednostek) – 1,13. Tylko Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie, zgłaszając tylko 7 jednostek, osiągnął znakomity efekt bo 2,14 punktów.

W tabeli 2 przedstawiono wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uniwersytetów dotyczące prestiżu danego podmiotu. Zestawiono sumę wyników kategorii A+ i A uzyskanych w lipcu 2022 roku i w sesji odwoławczej w marcu 2023 roku.

Tabela 2.

Wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uniwersytetów w rankingu prestiżu naukowego

Uczelnia	Wynik z lipca 2022 / miejsce w rankingu		Wynik z marca 2023 / miejsce w rankingu	
UG	23,8	15	38,1	13
UAM	52,17	4	65,2	3
UJ	39,28	5	60,7	5
UJK	9,52	21	14,3	21
UKSW	28,57	11	38,1	14
UKW	10,52	20	15,8	20
UŁ	19,04	18	36,7	16
UMCS	39,13	9	52,2	8
KUL	42,85	3	64,3	4
UMK	41,37	6	55,2	7
UO	29,41	12	41,2	12
UP	14,28	18	42,9	11

URz	28,57	14	36,4	17
USz	22,22	16	33,3	18
UŚI	36,00	8	48,8	9
UwB	15,38	19	20,0	19
UWM	25,00	17	37,5	15
UW	66,66	2	83,3	2
UWr	41,66	7	56,0	6
UZ	36,36	13	43,5	10
SWPS	85,7	1	85,7	1

Zdaniem komentatorów opisujących proces ewaluacji nauki dwie pierwsze kategorie, czyli A+ i A stanowią o prestiżu podmiotu przystępującego do tej procedury. Podkreśla się znaczenie wysokich osiągnięć naukowych lub artystycznych danej jednostki organizacyjnej (Kieraciński, 2023; Kusideł, 2022; Woleński, 2022). Z danych zamieszczonych w tabeli 2 wynika, że w pierwszej ocenie z roku 2022 najwyższy prestiż w rankingu ewaluacji nauki osiągnął Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie – 85,7%, następnie Uniwersytet Warszawski – 66,6% i Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu – 52,17%. Pozostałe uczelnie nie przekroczyły progu 50%. Najniższy wynik w tym zakresie osiągnęły uczelnie: z Kielc, bo 9,52% jednostek oceniono w najwyższych dwóch kategoriach A+ i A, z Bydgoszczy – 10,52% oraz Uniwersytet Papieski z Krakowa – 14,28%. W wyniku procesu odwoławczego z marca 2023 roku najlepszy wynik osiągnął ponownie Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie – 85,7%, Uniwersytet Warszawski – 83,3%, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – 65,2%, Katolicki Uniwersytet Lubelski – 64,3% i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – 60,7%. Najniższe wyniki osiągnął Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach – 14,3%, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 15,8%, Uniwersytet w Białymstoku – 20%, Uniwersytet Szczeciński – 33,3% i Uniwersytet Rzeszowski – 36,4%.

W procesie odwoławczym największy przyrost w skali prestiżu uzyskał Uniwersytet Papieski w Krakowie. Poprawił bowiem wynik aż o 28,62 punkty procentowe. Kolejny był Katolicki Uniwersytet Lubelski – 21,45% i Uniwersytet Jagielloński – 21,42%. Nie poprawił swojego stanu prestiżu Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie, a tylko nieznacznie lepszy wynik niż w pierwszej ocenie osiągnął Uniwersytet w Białymstoku – 4,62%, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach – 4,78%, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 5,6% i Uniwersytet Zielonogórski – 7,14%. Oznacza to, że potencjał zgłaszanych do ponownej oceny jednostek znacząco się nie powiększył.

W tabeli 3 zamieszczono dane dotyczące wyników analizy porównawczej kilku kategorii jednostek naukowych i artystycznych, czyli uniwersytetów klasycznych, instytutów Polskiej Akademii Nauk, uczelni badawczych znajdujących się na liście 20 najwyższej ocenionych podmiotów przez komisję ewaluacyjną powołaną przez ministra właściwego do spraw nauki oraz uczelnie niepubliczne. Tylko część z nich poddała się procedurze ewaluacyjnej.

Tabela 3.

Wyniki ewaluacji jednostek naukowych i artystycznych według kategorii analitycznych

	A+	A	B+	B	C
Wszystkie podmioty	10,13	37,03	46,37	4,37	2,19
Uniwersytety	9,34	36,68	51,86	1,68	0,23
PAN	16,82	42,11	34,72	3,20	3,20
Uczelnie badawcze	11,01	38,41	49,52	1,04	0,00
Uczelnie niepubliczne	1,12	22,53	43,81	23,63	23,61

Z danych zamieszczonych w tabeli 3 wynika, że ośrodki badawcze Polskiej Akademii Nauk uzyskały najlepsze wyniki w procesie ewaluacji jednostek naukowych. Aż 58,9% z nich znalazło się w dwóch najwyższych kategoriach A+ i A. Uczelnie badawcze (49,4%) uzyskały wynik tylko trochę lepszy od klasycznych uniwersytetów (46,02%). Zdecydowanie najniższe wyniki uzyskały uczelnie niepubliczne, bo do grona jednostek o wysokim prestiżu w nauce zakwalifikowano jedynie 23,6% z nich.

Jednak mniej ewaluowanych dyscyplin naukowych z klasycznych uniwersytetów oraz uczelni badawczych znalazło się w gronie najniższej ocenionych, bo odpowiednio niespełna 2% w kategorii B i C wśród uniwersytetów i ledwie 1% w grupie uczelni badawczych. Jednak aż 6,4% jednostek z PAN uzyskało najniższe wyniki w tej procedurze.

W grupie klasycznych uniwersytetów znajdują się uczelnie starsze i młodsze. Te starsze zostały powołane przed rokiem 1989, a nowe już na mocy ustawy o szkolnictwie wyższym z roku 1990 i jej kolejnych nowelizacji. Uniwersytety nowe są tworamami organizacyjnymi, które powstały w wyniku połączenia kilku szkół wyższych działających w jednym mieście w kolejną o wyższym statusie, jakim jest uniwersytet. Niektóre placówki pojawiły się na skutek podniesienia rangi uczelni, która spełniała kryteria określone w ustawie z roku 2005. Owym podstawowym wymaganiami formalnymi były uprawnienia do nadawania stopnia doktora w określonych dziedzinach i dyscyplinach naukowych. Uczelnie, która spełniała owe liczbowe i dyscyplinowe kryteria, przechodziła do wyższej kategorii, w pierw akademii, a potem uniwersytetu przymiotnikowego. Taką nazwą

obdarzono uniwersytety techniczne, humanistyczne czy przyrodnicze. Aby ostatecznie stać się uniwersytetem bezprzymiotnikowym.

W tabeli 4 przedstawiono dane ukazujące wyniki prestiżu uniwersytetów starszych i młodszych w ewaluacji pierwszej, jak i procesie odwoławczym.

Tabela 4.

Wyniki prestiżu uniwersytetów klasycznych utworzonych przed rokiem 1989 i po roku 1990

	Pierwsza ocena	Proces odwoławczy	Liczba uczelni
Uniwersytety starsze	50,80	53,90	11
Uniwersytety młodsze	31,18	37,54	10

Na podstawie analizy danych zamieszczonych w tabeli 4 można powiedzieć, że uniwersytety starsze, działające od wielu lat na w przestrzeni dydaktyki i badań naukowych uzyskały znacząco wyższe wyniki w procesie ewaluacji niż uczelnie młodsze powstałe na bazie dokonanych przez polityków przekształceń kilku podmiotów w nowy twór albo poprzez podniesienie statusu akademickiego uczelni do rangi uniwersytetu. Różnica wyniosła prawie 20% punktów w zakresie oceny zasadniczej na korzyść stabilnych ośrodków badań naukowych. Jednak należy podkreślić to, że w wyniku procedury odwoławczej to właśnie młode uniwersytety uzyskały lepszy wynik. Pomiędzy pierwszą fazą oceny i ostateczną kategoryzacją jednostek naukowych w przypadku uczelni starszych wynik wzrósł tylko o 3,1% punktów, a w uczelniach młodszych – o 6,26% punktów. Zatem szkoły wyższe działające w systemie nauki wiele lat potwierdzają swój wysoki status badawczy. Uczelnie młodsze ciągle zmagają się z problemami uprawomocnienia swojego potencjału naukowego. Nie osiągnęły dotąd spektakularnych sukcesów w międzynarodowych konkursach ani też znacząco nie poprawiły swoich pozycji w światowych i krajowych rankingach nauki.

W tabeli 5 przedstawiono wyniki ewaluacji jednostek naukowych według wybranych kategorii analitycznych: wszystkie oceniane podmioty, uniwersytety, jednostki PAN, uczelnie badawcze i wyższe szkoły niepubliczne.

Tabela 5.

Uprawnienia do nadawania stopni naukowych według typów uczelni

Kategoria	A+, A, B+	B i C
Wszystkie podmioty	93,44	6,56
Uniwersytety	97,91	2,09
PAN	93,60	6,40
Uczelnie badawcze	99,00	1,00
Uczelnie niepubliczne	58,40	41,60

Z danych zamieszczonych w tabeli 5 wynika, że uprawnienia do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego uzyskało 93,44% jednostek naukowych, które przystąpiły do procesu ewaluacji. Nastąpił zatem znaczący przyrost podmiotów nadających stopnie naukowe w poszczególnych dyscyplinach i dziedzinach nauki. Zaledwie 6,56% jednostek nie uzyskało takich rekomendacji. Prawie wszystkie uczelnie badawcze posiadają uprawnienia do nadawania stopni w zgłoszonych dyscyplinach i dziedzinach wiedzy. Uniwersytety klasyczne uzyskały także bardzo wysokie oceny w zakresie jakości prowadzonych badań naukowych. Ledwie 2% jednostek organizacyjnych nie uzyskało przywileju prowadzenia przewodów doktorskich i postępowań habilitacyjnych. Znacząco słabsze wyniki uzyskały podmioty niepubliczne. Spośród zgłoszonych do ewaluacji jednostek naukowych zaledwie 58,4% z nich uzyskało wysokie kategorie, co daje możliwość prowadzenia szkół doktorskich i przeprowadzania postępowań doktorskich i habilitacyjnych. Ale i te podmioty znacząco zwiększyły swój potencjał związany z kształceniem młodej kadry naukowej.

Jaki zatem obraz wyłania się z analizy danych empirycznych ujętych w zestawieniach opracowanych przez Komitet Ewaluacji Nauki i ostatecznie opublikowany w biuletynach rządowych? Stan nauki w Polsce jest zadowalający, skoro zdecydowana większość, bo 93,44% jednostek ubiegających się o uzyskanie kategorii związanej z finansowaniem badań i możliwością promowania młodej kadry naukowej uzyskało taki mandat. Szkoły wyższe publiczne, a szczególnie uczelnie badawcze potwierdziły swój prymat w rankingach nauki. Bowiem 99% jednostek zgłoszonych do procedury ewaluacji uzyskało wysoki status.

Występują duże różnice między sektorem uczelni publicznych i niepublicznych w zakresie osiągnięć naukowych. Wyższe szkoły niepubliczne zgłosiły znacznie mniej jednostek do procedury ewaluacyjnej, chociaż liczba podmiotów jest niemal trzykrotnie większa niż uczelni publicznych. Te, które uczestniczyły w procesie oceny jakości prowadzonych badań, w znacznym stopniu potwierdziły swój status akademicki. Ponad 58% jednostek naukowych zgłoszonych do ewaluacji uzyskało uprawnienia do prowadzenia przewodów doktorskich i postępowań habilitacyjnych oraz możliwość dofinansowania własnych projektów badawczych.

W uczelniach niepublicznych realizowane są studia i badania naukowe z zaledwie kilku obszarów wiedzy. Dominują kierunki i dyscypliny naukowe z zakresu nauk społecznych, humanistycznych, informatyki, teologii, matematyki. Nie wymagają one ani wielkich nakładów na aparaturę naukową ani wielkich środków na realizację projektów badawczych z zastosowaniem najnowszej technologii i materiałów eksploatacyjnych.

Główny ciężar realizacji projektów badawczych o wysokim zaawansowaniu technologicznym spoczywa na uczelniach publicznych dobrze przygotowanych

do realizacji procesu kształcenia i prowadzenia badań naukowych na kierunkach inżynierijno-technicznych, z zakresu medycyny, nauk ścisłych i przyrodniczych.

Obraz stanu nauki uzyskany w procedurze ewaluacji jest odwrotny do tego, który wyłania się z międzynarodowych rankingów nauki. Tam polskie uczelnie i instytuty badawcze zajmują miejsca odległe. W procedurze ewaluacyjnej aż 47% jednostek uzyskało wysokie kategorie (A+ i A). W żaden sposób nie przekłada się to na poprawę miejsc w rankingach nauki. Nie osiągnięto zatem jednego z podstawowych celów przeprowadzenia owej procedury oceny jakości badań i stanu nauki w Polsce.

Bibliografia

- Bernacki W. (2022a). Są już wyniki ewaluacji nauki. *Dziennik. Gazeta Prawna*, 138.
- Bernacki W. (2022b). Sloty prowadzą do uśrednienia wyników. *Forum Akademickie*, 12.
- Figiel Sz. (2022). Złe bodźce. *Forum Akademickie*, 3.
- Gołata E. (2022). Zwycięstwo inżynierii ewaluacyjnej. *Forum Akademickie*, 10.
- Górniewicz J. (2023). Wyniki ewaluacji jednostek naukowych polskich uniwersytetów w roku 2022. Wstępna ocena problematyki działalności naukowej. W: tegoż (red.), *Studia i szkice z zakresu pedagogiki ogólnej, andragogiki oraz historii oświaty o poczuciu bezpieczeństwa, migracji, ludziach dojrzałych i problemach oświaty*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Kieraciński P. (2023). Czy A plus jest wciąż elitarne. *Forum Akademickie*, 4.
- Kokowski M. (2021). Ewaluacyjne (r)ewolucje czasopism w Polsce. *Studia Historiae Scientiarum*, 20, 821–858. DOI: 10.4467/2543702XSHS.21.024.14055.
- Kusideł E. (2022). Nierówna konkurencja w ewaluacji podmiotów naukowych w Polsce. *Polski Przegląd Ewaluacyjny*, 1, 62–87.
- Mizerek H. (2002). *Ewaluacja procesu kształcenia w szkole wyższej*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Mizerek H. (2017). *Ewaluacja edukacyjna: interdyscyplinarność, dialogi i konfrontacje*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Radosiński E. (2021). Ewaluacja dyscyplin w środowisku punktozy. *Forum Akademickie*, 7/8.
- Woleński J. (2022). Co dolega nauce i szkolnictwu wyższemu w Polsce. *Zdanie – Publikacje Klubu Twórców i Działaczy Kultury*, 4, 31–34.
- Woleński J. (2021). Uwagi o ewaluacji publikacji naukowych. *Nauka*, 2, 61–173. DOI: 10.24425/nauka.2021.136320.